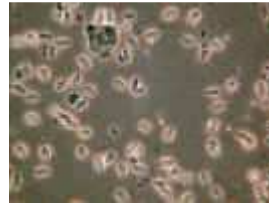


Zarazki wywołujące choroby do zobaczenia pod mikroskopem w badaniach domowych.

Naciśnij na obraz w celu powiększenia obrazu.



*Trichomonadoza
średnia*



*Trichomonadoza
silna*



*Trichomonadoza i
Kokcydioza*



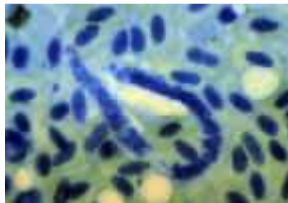
Strongylidenei



*Askaridioza
(glistnica)*



Oxyurenei



Mirofilarien im Blut



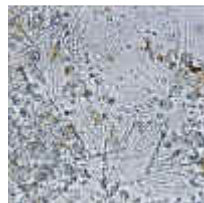
Łuska Roztocza



*Roztocze
Syringophilus bipectinatus.*



Kleszcz Gołębi



Megabakterie



Kokcydioza



*Włoskowica +
Kokcydioza B*



*Włoskowica +
Kokcydioza A*



*Zdrowe komórki śluzówki
wola u gołębia.*



Syngamoza



*Larwy i jajka pchły
w gnieździe*



Typowy wygląd larwy pchły



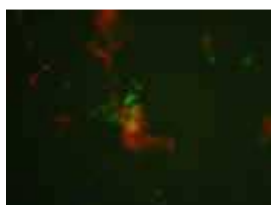
*Pchły podczas
cyklu parowania*



*Piórojad,
wygląd podbrzuszny*



*Piórojad,
wygląd grzbietowy*



*Chlamydioza,
(Specjalny mikroskop)*



Cestoden-jajka



Kapilarioza



*Tasiemczyca +
Syngamoza.*

Dzisiaj gdzie dostęp do różnych odżywek ma każdy hodowca sprawa zdrowia gołębi jest na pierwszym planie, ponieważ zainfekowane gołębie nigdy nie osiągną super formy i przy tym super wyników.

Dlatego wielu już hodowców w Polsce posiada mikroskop i przeprowadza samemu badania ,ponieważ zdaje sobie sprawę z tego ,że szybka reakcja przy pozytywnym znalezieniu zarazka, powoduje krótki okres leczenia choroby w początkowym stadium.

Wielu hodowców w emailach do mnie prosiło o podanie obrazu podstawowych zarazków jakie widzimy pod okularom mikroskopu. Dzięki nie żyjącemu już koledze dr. Tiberius Mohr jest możliwość spojrzenia i porównania obrazu podstawowych zarazków chorób jakie atakują nasze gołębie z obrazem podczas badania domowego.

Większość hodowców ma utrudniony dostęp do lekarza wet. Dlatego wielu z nich zakupiło mikroskopy, aby móc samemu szybko reagować na zarażenia jakie najczęściej mają miejsce w kabinie lotowej.

Wiedząc z jakimi zarazkami mamy do czynienia nie leczymy na ślepo jak to ma miejsce w większości gołębników, lecz bezpośrednio leczymy właściwą chorobę.

Przeprowadzając co tydzień badania pod mikroskopem po locie mamy pełny obraz czy coś złego się zaczyna dziać i daje to nam możliwość krótkiej 2 dniowej interwencji lekarstwem nie powodując wielkiego uszczerbku na formie.

Podając antybiotyk nie należy zapominać o podaniu dobrego probiotyku i witaminy B12 ,powodujące złagodzenie negatywnego działania antybiotyku na florę pozytywną w jelitach. Wielu młodych hodowców prosi również o ogólny schemat postępowania w walce z chorobami, aby utrzymać stado w zdrowiu.

Mając dostęp do lekarza wet. lub posiadamy mikroskop nie musimy robić ślepych kuracji jak to muszą robić wszyscy ci co przeprowadzają kuracje zapobiegawcze.

Schemat kuracji zapobiegawczych: **Józefa Hofmana międzynarodowego rzeczoznawcy od gołębi pocztowych i znawcy gołębi oczu.**

Gołębie Rozplodowe – po rozdzieleniu przeprowadzamy szczepienie przeciw Paratyfusowi ,ale tylko wtedy gdy nie stwierdzamy tego zarazka u gołębi .Jeżeli jest pozytywne stwierdzenie najpierw leczymy ,dopiero potem z 4 tygodniową przerwą szczepimy.

10 – 15 listopada szczepienie Ospa i Paramyksowiroza.

1- 10 grudnia tylko przy pozytywnym stwierdzeniu leczenie przeciw glizdnicy lub kuracja ślepa 1-3 dni.

Gołębie lotowe.- Ostatni tydzień stycznia lub pierwszy tydzień lutego szczepienie Ospa i Paramyksowiroza. Po zniesieniu jajek szczepienie Paratyfus lub 4-5 tygodni przed złączeniem w pary.Kuracja glizdnicy 5 dni po zniesieniu 2 jajka.

Okres lotów – Przez jeden tydzień coś na górne drogi oddechowe następny tydzień kokcydzioza.

8 – 10 dni przed pierwszym lotem konk. Kuracja przeciw Trichomonadozie i drugi raz w środku lotów.

Młode gołębie – co 14 dni podczas lotów górne drogi oddechowe i co 14 dni kokcydzioza. 6 tygodni przed lotami szczepienie Paramyksowiroza i Ospa.

Schemat leczenia zapobiegawczego przez firmę Chevita:

Przygotowanie do szczepienia przeciw paratyfusowi: zaczynamy

25 listopada podając przez 5 dni chloramphenicol lub dostępny krajowy antybiotyk do 29 listopada. Po podaniu antybytyku przeciw Paratyfusowi ,podajemy preparat probiotyczny na naturalnych bakteriach plus witaminy grypy B-kompleks. przez 5 dni np. Livifern firmy Hevita lub coś dostępnego w Polsce.Czyli 4 grudnia kończymy podawanie preparatu polskiego Enteroferment plus witaminy B Kompleks i 5 grudnia szczepimy przeciw Paratyfusowi.

Przez 5 dni robimy przerwę i już 11 grudnia podajemy zapobiegawczo po jednej kapsułce Fenbendazol lub tabletkę nadczo Lewamizol przeciw robaczycy.

12 grudnia multiwitamina EB12 i następne 5 dni do 17 grudnia Livifern.

Następnie przystępujemy do szczepienia przeciw Paramyksowirozie.

Przez 3 dni podajemy preparat Livimun – polepszający system odpornościowy lub dostępny preparat krajowy.

21 grudnia szczepimy przeciw Paramyksowirozie następnie jeszcze przez 4 dni dajemy livum do 25 grudnia.

Dopiero 2 tygodnie przed łączeniem w pary i aż do 7 tygodni po złączeniu tzn do dnia gdy rodzice przejdą na karmienie młodych ziarnem podajemy :

Niedziela preparat Chevi-san lub krajowy witaminowy preparat na bazie Butafosfanu i życiowo ważnych witaminach.

Sroda preparat Vitin lub krajowy preparat witaminowy do osuszenia suche drożdże.

Piątek preparat Mineral lub krajowy preparat w płynie o zawartości Minerałów i pierwiastków śladowych.

Plan karmienia podczas lotów na bazie odżywek firmy chevita znajdziesz:

www.chevita.com/tauben/reiseplan/deutsch/alttauben_lang_chevita-duran.htm

W ostatnich e-mailach do mnie wielu hodowców z Polski pisze o przeprowadzonych kuracjach Ronidazolem według zaleceń lekarza wet. i przeprowadzone później badania kału wykazały pomimo przeprowadzonej kuracji dużą koncentrację Trichomonadozy u gołębi. Wielu pisze, że podejżewa oszustwo lub podróbkę lekartstwa.

Nie można tego wykluczyć wychodząc z założenia, że w Polsce jest wszystko możliwe.

Jednak jeżeli lekarstwo zostało legalnie zakupione w lecznicy wet. wtedy należy przeanalizować o jakim ono stężeniu antybiotyku było i w jakich warunkach pogodowych było podawane (przy minusowych temp. czy plusowych).

Ponieważ przy minusowych temperaturach spada spożycie wody wśród gołębi, a tym samym również dawkowanie antybiotyku. Wielu niedoświadczonych hodowców w dobrej wierze podało Ronidazol tak jak zalecił lekarz wet. dawkując na jeden litr dla 20 gołębi, jednak z powodu zimna ten jeden litr wypilo tylko na przykład 40 gołębi. Gdy tak się działo przez cały okres kuracji wówczas faktycznie niedoświadczony hodowca przeprowadził kurację o dawce o 50% słabszej. To z kolei spowodowało tylko połowiczne usunięcie zarazka

Trichomonadozy z organizmu gołębia i gdy tak postępowano przez parę lat na przykład w okresie wysiadywania jajek czyli w marcu, gdzie minusowe temperatury występują często, wówczas mamy do czynienia z rezystencją danego antybiotyku na rzęsiatka trichomonadozy. Mówiąc obrazowo podawanie Ronidazolu w takich przypadkach działa na organizm gołębia jak czysta woda, czyli znikomo.

Wielu hodowców pisze, że podaje preparat Tricho Plus na bazie ronidazolu, przy podejrzeniu rezystencji tego antybiotyku na tricho należy podwoić dawkowanie preparatu Tricho Plus przez okres 8 dni, ale przy normalnej pogodzie – plusowych temperaturach.

Przy minusowych temperaturach najpierw podajemy rano 2 litry czystej wody i wieczorem zlewamy resztę wody do pojemnika i mierzy ile pozostało wody nie wypitej, wtedy wiemy faktyczną ilość wypitej wody przez cały dzień.

Dopiero teraz obliczamy dawkę antybiotyku na faktyczną ilość wypitej wody, przy rezystencji podwajamy dawkę. Najlepiej w pierwszym dniu kuracji podać na gołębia 1 tabletkę Spatrix i potem podawać Tricho Plus przez 8 dni.

W Belgii przy minusowych temperaturach hodowcy stosują zasadę podawania antybiotyku na wagę żywej masy. Wtedy zakładamy, że gołąb waży 500g i 20 gołębi jest to 10kg żywej masy. Owe 20 gołębi w zimie przy kuracji dostaje 25 g karmy na gołębia daje to w sumie 500g karmy i dla tych 500gramów podajemy tą dawkę antybiotyku jaki jest przewidziany dla 1 litra wody. Przy podejrzeniu rezystencji dawkę podwajamy.

Tak samo podczas minusowych temperatur postępujemy z innymi preparatami na bazie antybiotyku.

W Belgii i Holandii bardzo chętnie jest stosowany preparat o nazwie Baytril na bazie Enrofloksacyny jest antybiotykiem, który usuwa wiele rodzajów bakterii i nawet sam niszczy zarazki Mykoplazmozy jest antybiotykiem o wielostronnym działaniu. Zalecany jest w tych gołębnikach gdzie często występują katary, ale w szczególności takie zjawiska jak: duża niewykluwalność jajek, powolny rozwój młodych w gniazdach, typowe symptomy Paratyfusu, złe pierzenie się w okresie pierzenia, nagłe spadki formy podczas lotów.

W sprzedaży występują preparaty Baytrilu o stężeniu:

Baytril 2,5% - jest 2,5 grama Enrofloksacyny na 100 ml, czyli 8ml na 1 litr wody.

Baytril 5% - jest to 5 gram Enrofloksacyny na 100 ml, czyli 4 ml na 1 litr wody.

Baytril 10% - jest to 10 gram Enrofloksacyny na 100 ml, czyli 2ml na 1 litr wody.

W Polsce ten preparat występuje pod nazwą Enrofloksacyny. Najlepiej stosować o stężeniu 10% z uwzględnieniem temperatur dnia podczas podawania i nie dłużej jak 7-9 dni.

Wielu co zamówiło ostatnio super preparat Bio-killer pisze, że po 8 tygodniach stosowania tego preparatu przy wymazie z wola i odbytu nie stwierdzono podejrzanych bakterii. Stosując Bio-killer nie masz problemu z rezystencją, ale masz 100% pewności zdrowych gołębi.